

# DZIENNIK KIJOWSKI

Wychodzi codziennie o godzinie 6-ej rano z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje 5 kop.  
Adres Redakcji i Administracji: ulica Wasilezykowska (Prorozna)  
Nr. 9 róg Puszkinińskiej. — Tel. 1672.  
Adres drukarni: ul. Wasilezykowska (Prorozna) Nr 9, róg Pu-  
szkinińskiej. Telefon 1672.  
Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Prenumerata z odnoszeniem do domu i z przesyłką pocztową  
wynosi: rocznie 8 rub., półrocznie 4.50, kwartalnie 2.50, miesięcznie  
85 kop. — Prenumerata zagraniczna: rocznie 14 rubli, półrocznie 7,  
kwartalnie 4 ruble. Za zmianę adresu dopłaca się 30 kop., przyczem  
prosimy podawać poprzedni.  
Prenumerata przyjmuje się od d. 1-go każdego miesiąca.

Jednorazowo inseraty oblicza się przed tekstem po 40 k. za 1-szy  
raz, i 20 k. za każdy nast. raz; za tekstem po 20 k. za pierwszy raz 10 k.  
za każdy nast. raz od wiersza miara garmoni. W Kijowie prenumerata  
i ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika”; w Paryżu wyłącznie  
p. W. Raczkowski, 14 Cité de Trévise; w Warszawie Dom Handlowy  
L. i E. Metzl & S-ka, Krak.-Przed. 53 i Biuro Ungra, Wierzbowa 8.  
W Żytomierzu p. K. Lenczewski ul. W. Berdyczowska d. p. Swiderskiej.

**Ogród Klubu Cyklistów**  
KRESZCZATIK Nr 29.

**Dziś koncert pożegnalny i benetis**  
solisty, skrzypka i kapelmistrza  
**S. NAMYSŁOWSKIEGO.**

Początek o godz. 8 i pół wieczorem. 2915-,-52  
Wejście 40 kop. Dzieci i ucząca się młodzież 25 k.  
Od dnia 1-go września koncertować będzie orkiestra w Żytomierzu.

**Teatr Letni Ogrodu Kupieckiego.**  
Towarzystwo artystów ukraińskich pod dyrektorem A. K. SAKSAGAŃSKIEGO.  
W czwartek, dnia 30-go sierpnia: 1801-,-91  
„Martyn Borula”, kom. w 5-ciu akt. Karpenki-Karaho.  
W piątek, d. 31-go sierpnia ostatnie przedstawienie i benetis artysty i reżysera  
**A. K. SAKSAGAŃSKIEGO:**  
„Krutą ta nie perekrucaj”, komedia w 5-ciu aktach Staryckiego.  
Początek o godz. 8 wiecz.

**TEATR MIEJSKI.** Dyrekcja S. Brykina.  
W sobotę, d. 1-go września otwarcie sezonu operowego: „Rusalka”, op. w 4-eh  
akt. i 6 obr. muz. Dargomyżskiego, uczestniczą pp.: Rozowska, Niegina, Bie-  
lowska: pp.: Oreszkiewicz, Cesewicz, Wnukowski, Kowalewski, Dismenko.  
Początek o godz. 7 i pół wiecz.—W niedzielę, d. 2-go września op.: „Aida”. —  
W poniedziałek, d. 3-go września op.: „Eugeniusz Oniegin”. — W wtorek, d.  
4-go września, op.: „Dubrowski”. — W środę, d. 5-go września, op.: „Demon”. —  
W czwartek, d. 6-go września, op.: „Faust”. — W sobotę, d. 8-go września, op.:  
„Hugonoci”. — W niedzielę, d. 9-go września, op.: „Życie za Cesarza”. Bilety  
na wszystkie wymienione opery można nabywać w kasie teatru. 2901-,-4

**TEATR SOŁOWCOWA.** Dyrekcja I. E. Duwan-Torowa.  
Dnia 1-go września na otwarcie sezonu jesienno: „Trzy siostry”, Czechowa,  
reżyseria K. A. Mardzanowa. Ceny zwyczajne. — D. 2-go września: „Walka  
o tron”, Ibsena. — D. 3-go września debiut art. S. I. Gorielowa: 1) „Upiory”  
w 3 ch akt. Ibsena, 2) „Koto”, kom. w 1-ym akcie N. Timkowskiej. — D. 4-go  
września debiut p. Czaruskiej: „Siedemnaście lat”. — D. 5-go wrze-  
śnia debiut p. Karelinnej-Raicz: „Undyna”. — D. 6-go września: „Gioconda”,  
dram. w 4-eh akt. D'Annunzio. Bilety do łóż, parteru, balkonu, benoir i bel-  
etage nabywać można od g. 10—8 w magazynie „Braci Kohen”, Kreszczatik 25  
i od g. 6—8 w kasie teatru, bilety do reszty miejsc nabywać można w kasie  
teatru w tym samym czasie. 2937-,-3  
Administrator: W. N. Bolchowski.

**„Château-de-Fleurs”**  
W środę, d. 5-go września 1907 r.  
**rozpoczyna sezon zimowy**  
Dyrektor **I. M. Chrzanowski.**  
Obecnie przystąpiono do gruntownego odnowienia wszystkich lo-  
kali gmachu. Sala koncertowa będzie artystycznie udekorowana  
w stylu dekadentizmu. Mnóstwo światła elektrycznego i efektów  
świetlnych. Nowe dekoracje pedzla znanych malarzy. Nowa in-  
stalacja ogrzewania parowego, oraz urządzenie nowego podjazdu.  
**Zaangazowano pierwszorzędną siły sceniczną.**  
Szczegóły podane będą w swoim czasie.  
2956-,-2 Reżyser: **B. Sawicki.**

**SZKOŁA MUZYCZNA**  
**M. Tutkowskiego**  
Lipki, ul. Aleksandrowska 47.  
Podania o przyjęcie przyjmują się codziennie od godz. 12 do 6 oprócz dni  
świętych. Wpis w klasach fortepianu 150, 120, 110 rub. rocznie; w kla-  
sie śpiewu 120 rub., w kl. skrzypiec 60 rub., w kl. wiolonczeli 60 rub. Płaci się  
z góry za półrocz. Nauczyciele fortepianu—pp.: Tutkowski, Kaniewcow i Gru-  
dziński, pianie: Paraszczenko i Djakowa; skrzypiec — p. Krejza, śpiewu — panie  
Santagano-Gorczakowa i Bruno-Wiber, wiolonczeli—p. Szkwor: teoria muz., in-  
strumentacja i historia muz.—pp. Kaniewcow i Tutkowski: fortepian obowią-  
zkowy — p. Grudziński. 2841—8—8

**8-mio-klasowy zakład naukowy żeński z internatem**  
**Wacławy Peretjatkowiczowej**  
NESTEROWSKA Nr 46.  
Przełożona zakładu zawiadamia, że poświęcenie takowego odbędzie się  
dnia 30 b. m. o godz. 4-ej po południu.  
Msza zaś uroczysta na rozpoczęcie pierwszego roku szkolnego odprawio-  
ną zostanie w dn. 1 września o godz. 10 rano. Uczennice zakładu pro-  
szone są o przybycie do kościoła, o ile możliwości w mundurach. 2391-,-14

**W prywatnym Gimna- A. W. ŻEKULINEJ**  
zyum żeńskim  
odbędzie się nabożeństwo w d. 31 sierpnia o g. 12 w poł. przed rozpoczęciem  
roku szkolnego. Zajęcia szkolne rozpoczną się d. 1 września zaś ogródek  
froebelski będzie otwarty od d. 3-go września. 2978—2—2

**POCZĄTKOWO-PRZYGOTOWAWCZA SZKOŁA**  
**Zofii Zukiewiczowej**  
dla dzieci WYŁĄCZNIE polskich.  
Fundulejska Nr 26, w oficynie.

Przyjmowanie dzieci ograniczone do 20 w klasie. Zapis od d. 5-go sier-  
pnia w lokalu szkoły codziennie od g. 4-ej do g. 6-ej. Egzaminy wstępne od  
d. 20-go sierpnia. Lekcje rozpoczynają się od d. 1-go września. 2613-,-12

**AKCYJNE TOWARZYSTWO**  
**SPRZEDAŻY MINERALNEGO PALIWA**  
ZAGŁĘBIA DONIECKIEGO  
„PRODUGOL”.

Roczna sprzedaż 500 000 000 pud. węgla kamiennego i koks  
16-tu górniczych węglowych Towarzystw Południa Rosji

**KIJOWSKI ODDZIAŁ T-wa**

Kijów, ul. Mikołajewska, dom Ginzburga Nr 9.

Adres telegraf.: „Kijów, Produgol”. Telefon Nr 1768.

Biuro Kijowskiego Oddziału otwarte codziennie od g. 10-ej rano do 4-ej po  
południu (oprócz niedziel i świąt). 2961 4-2

**Dnia 1-go września r. b. otwarty zostanie**  
**Magazyn mód i galanterii p. f.**

**„DOM KORONEK”**  
**T-wa J. Romanenko i J. Diaczenko**

Kijów, Kreszczatik 31, wprost hotelu Savoy.

Otrzymuje ostatnie nowości sezonu, dodatki do sukien dam-  
skich oraz inne towary, jak np.: torbki damskie, portmonetki, pa-  
rasole, pończochy, rękawiczki, mienki, woalki i t. p.  
Perfumery z najlepszych fabryk rosyjskich i zagranicznych.

**Ceny niskie. Prix-Fixe.**

**IMPORT KAWY**  
**L. B. Jankiewicz**  
Warszawa—Łódź,  
poleca uznane za najlepsze kawy palone w obłanderolowanym opakowaniu.  
**SPRZEDAŻ WSZĘDZIE.**

Agentura **W. Żedik, Kreszczatik. zauł. 3.**  
2959-,-1

**Sofijowska prywatna lecznica**

**lekarzy specjalistów**

Sofijowska Nr 21. Telefon 1063, przyjmuje stałych chorych (z wyjątkiem za  
każnych i umysłowych). Przy lechnicy codziennie od 9-ej r. do 4-ej po połu-  
dniu ambulatorium dla chorych przychodzących, za opłatą 50 kop. od osoby  
Elektroterapia, konsylia, analizy, badanie zdrowia matek, usługi, masaż  
szczepienie ospy. 2056—100—26

**Dziś wyścigi**

Początek o godz. 1 po południu.

2097-,-25

**W magazynie P. K. Rożkowa,**

Kreszczatik 40  
codziennie świeży transport najmodniejszych dodatków do tu-  
alet damskich. Otworzone specjalny oddział **KAPELUSZY**  
**DAMSKICH.** Fasony najlepszych firm paryskich. Przy magazy-  
nie znajduje się pracownia, gdzie ubierają kapelusze wszelkich  
modeli i w wielkim wyborze. 2831—10—5

**J. Majkapar Kreszczatik Nr 30,**  
do dnia 1-go września

**wielka wyprzedaż**

biżuterii brylantowych, oraz przedmiotów złotych i srebrnych  
z ustępstwem od 20—25% od ceny nominalnej. 2838-10-6

**Biuro i Składy**  
**„Ruskie Powszechne Tow. Elektryczne”**

przeniesione na ulicę **Prorozną 17** (Wasilezykowską).

Biuro i składy Nr 1064.

Gabinet zarządzającego Nr 1025.

Adres telegraficzny: **Algem Kieff.**

2962-,-2

**Lekcyi muzyki** i języków: niemieckiego, francuskiego i polskiego po-  
szukuje uczennica Warszawskiego Towarzystwa Mu-  
zycznego kl. prof. Domaniewskiego i kursów handlowych Raczkowskiej.  
B. Morawska, Borysoglebska Nr 18, róg Nadbrzeżnej. 2970—4—2

**Kantor Bankierski**  
**T. RAKOWSKIEGO**

przeniesiony na ul. Mikołajewską Nr 4. Tel. 1619.  
Asekuruje pożyczki premie 2-iej serii od wylosowania podczas ciągnięcia  
w dn. 1 września 1907 roku. 2827-,-5

**po 3 rb.**

Zakład Fotograficzny  
**W. Męczyńskiego**  
dawnej W. Wysockiego,  
Kreszcz., róg Luteranińskiej.

2826

**Czytelnia H. Oleckiej**

przeniesiona z ul. Gimnazjalnej na ul.  
Fundulejską Nr 26. Książki polsk.,  
franc., rosyjsk. i niem. Pisma miejsc-  
owe, warszawsk., petersb., moskiewskie.  
2793—25—3

**Dr Czerniak.** W. Żytomierska Nr 16,

od g. 9—12 i od 5—8,  
kob. od g. 1—2. Syfil., wen., skór.  
niem. płew. i włos. Specyal. wodo i  
el-ktrolecz. gabinet. (natryski, wanny)

dla syst. kurac. różn. objaw. niem. płciow.  
Specyal. gabin. dla kurac. rącojowej i  
wan. siarcz. Specyal. gabin. kurac.  
świetl. (Finzen. wan. świetl.). Röntgen.  
Radium. Masaż twarzy. Analizy.

2107-,-41

**Akuszeryjna-szkola felczerska**

**d-ra medycyny Neusztube**

przyjmuje podania do wszystkich od-  
działów. Kurs 2-go rzędu zaczyna się  
od d. 1 lipca r. b. Konkurs. egzamina  
w czerwcu 1908 r. Kurs masażu.

1334-60-59

**D-Ł. Goldenberg, W. Wasilk. 41.**

Były praktyk. Pa-  
rysk. klin. chor. skór., syfil., wener., nerw.  
i niem. płciow. Kurac. chor. chron. od  
g. 9—12 i od 4—7. 2783-,-6

**KALENDARZ.**

30 (12) Czwartek — Feliksa M.  
31 (13) Piątek — Rajmunda.  
1 (14) Sobota — Pocieszenie N. M. P.  
2 (15) Niedziela — Pocieszenia N. M. P.  
3 (16) Poniedziałek — Bronisławy P.  
4 (17) Wtorek — Rozalii P.  
5 (18) Środa — Wawrzyńca.

**P. T. G. Pragnęły ualeźć do chóru „Lutnia”**  
mogą zapisywać się we wtorki i czwartki  
od godz. 8 wieczorem — próby odbywają się w te  
same dni od godz. 8½ do 10½

**Pol. Tow. Miłośników Sztuki Kreszczatik Nr 41.**  
Kancelarya otwarta od 12—1 i od 6—7 wie-  
czorem.

**Biblioteka miejska:** od 8 do 8.

**Biblioteka Uniwersytecka:** od 8 do 3

**Możliwość**  
**rozłamu.**

Tworzy się stronnictwo o charakte-  
rze ściśle zdecydowanym, oparte na  
zasadach wyraźnych i bezwzględnych:  
stronnictwo, które wyklucza wszelkie  
kompromisy wewnątrz społeczeństwa;  
które chce stanowić grupę zwartą,  
niepodlegającą żadnym wpływom,  
z rodzinnego pnia idącym, wyjąwszy  
kanonów własnej ewangelii, która wy-  
powiada twarzą zasadę, że kto nie jest  
z nim, ten eo ipso jest przeciw niemu.

Nie dotykamy na razie wewnętrznej  
wartości tych kanonów, na których  
„partya” pragnie oprzeć swój byt i  
swoje wpływy; nie rozstrzygamy rów-  
nież pytania, czy zasady „stronnictwa”  
posiadają tę moc żywotną, która budo-  
waniom ludzkim daje trwałość i rodzi  
warunki wzrostu, które idąca zapewnia  
siłę rozwojową i zabiorą a zwycięską  
rozwolność.

My stawiamy kwestyę inaczej.

My pytamy, czy w warunkach na-  
szego kresowego bytu podział społe-  
czeństwa na stronnictwa, lub zjawienie  
się w jego łonie jednej, o charakterze  
silnym, nietolerancyjnym i bezwzględ-  
nym, partii jest rzeczą korzystną i  
pożądaną?

Czy my, Polacy kresowi, mamy pra-  
wo iść w ślady społeczeństw zacho-  
dnic, państwowo lub autonomicznie  
samodzielnych, gdzie naturalny rozwój  
życia wywołuje niezbędność różniczo-  
wania się politycznego?

Tam na Zachodzie w sposób natu-  
ralny i konieczny wytwarzają się gru-  
py poszczególne, które pod tem lub  
innem hasłem politycznym lub społe-

cznem ścierają się między sobą dla  
wywalczenia zwycięstwa swoim idea-  
lom...

Tam jest to niezbędnym i nienni-  
knionym warunkiem postępu myśli lu-  
dzkiej i rozwoju urządzeń społecznych,  
ale tam te, ścierające się nieraz w for-  
mie nader ostrej, prądy działają na te-  
renie jednolitym, wśród społeczności  
niepodzielonej na kategorie obywateli  
pierwszej, drugiej i takiej wreszcie  
klasy, która posiada wszystkie obowią-  
zki bez praw i przywilejów nietylko  
państwowych, lecz i ludzkich.

Czy taki stan rzeczy dla społeczeń-  
stwa polskiego naszych kresów może  
być wskazany?...

Przecie społeczeństwo nasze jako ca-  
łość wciąż jeszcze przeżywa fazę praw  
wyjątkowych. Przecie my wszyscy sta-  
nowimy kategorię obywateli państwa  
upodlegzonych... Przecie nie jedna kla-  
sa, lub warstwa, nietylko ci, lub tamci  
ale cała gałęź nasza, rozrzucona na  
kresach rosyjskich, żyje w upodlegzeniu,  
będąc pozbawiona większości praw po-  
litycznych i nie małej, a potężnej ja-  
kościowo liczby praw ludzkich.

Dotychczas naszych rozterek wew-  
nętrznich nie wynosiliśmy na linię fron-  
tową. We wszystkich sprawach wy-  
borczych w całej akcji zewnętrznej  
działaliśmy jednolicie i spodem, kieru-  
jąc się wspólnie i dla wszystkich nas  
drogiem hasłem—polskości.

I był to pierwszy i najgłębszy dog-  
mat naszej wiary—dogmat ludzi, oder-  
wanych od pnia i pozbawionych pełni  
praw i warunków, dla rozwoju życia  
koniecznych. Ten dogmat podzieliło  
całe nasze społeczeństwo i niejedną  
z nas dla tego pewnika poświęcał dużo  
ze swoich przekonań społecznych, dla  
każdego zarówno świętych i drogiech.

Niechaj ci, którzy pragną wnieść do  
rodziny szeregów rozłam i rozterkę,  
nie zapominają o niedalekiej przesz-  
łości, o tych gromach, które cisnęła cała  
opinia narodowa, nie wyłączając gło-  
sów najskrajniejszego konserwatyzmu,  
w stronę tych, którzy, nie uznając je-  
dności narodowej, walczyli w imię in-  
teresu klasowego samopas, na własną  
rękę, nie uwzględniając woli ogółu i  
częstokroć naruszając interes narodo-  
wy dla celów i potrzeb partyjnych...

Nazywaliśmy ich wrogami narodu...  
Bez względu na treść wyznawanych  
przez nich zasad prasa konserwatywna  
zupełnie słusznie czyniła im zarzut ta-  
mania narodowego zespołu w chwili,  
kiedy naród potrzebował zwartej akcji,  
kiedy porachunki wewnętrzne winny  
były ustąpić miejsca usiłowaniom wspól-  
nym, mającym na celu najdroższe aspi-  
racje całości.

I zupełnie słusznie zarzucano podów-  
czas klasowym separatystom *material-  
ny brutalizm* ich aspiracji... I zupełnie  
słusznie twierdzono, że *ciasnny egoizm*  
zaślepia tych ludzi, nie pozwalając im  
dostrzedz tej przepaści, w którą wpy-  
chają—nietylko swoich wrogów rzeko-  
mym.

Dzisiaj ten sam widok przedstawiają  
właśnie te szeregi, które tak niedawno  
najgłośniej o „wrogach narodu” krzy-  
czały... Rozłam i rozterka stamąd  
właśnie dziś spłynąć zamierza. Stam-  
tąd grozi nam połamanie linii fronto-  
wej i szkodliwe rozbiście wewnętrzne.

Czy społeczeństwo nasze nie znajduje  
dosyć siły, aby zdrowym odruchem  
zmorę rozłamu od siebie odsunąć?...

**Przegląd polityczny.**

(—)

(Koniec sesji parlamentu angielskiego. — Główne  
reformy uchwalone. — Znaczenie reformy woj-  
skowej w Anglii. — Mowa cesarza Wilhelma w  
Münster w Westfalii.)

Parlament angielski po 7-miesięcznej  
sesji został mową tronową dnia 28-go  
sierpnia zamknięty. Praca ustawoda-  
wczą w ostatnim okresie była nader  
ożywiona. Wśród 56 nowych ustaw,  
najważniejsze są reformy następujące:  
ustawa o kolonizacji wewnętrznej i  
przymusowym wykupie gruntów przez  
samorząd lokalny i osadzenie włóscian



ckich. Z tego więc względu możnaby by-



to całą tę sprawę pominąć milczeniem, gdyby niespodzianie przez wszczętą polemikę w „Dzienniku Kijowskim” nie nabrała ona większego rozgłosu, a podane do wiadomości przez hr. M. Tyszkiewicza „projekty” nie miały cechy odezw programowej do społeczeństwa polskiego na Rusi. Powiadam o „społeczeństwie”, ponieważ wstępnie w projektach o społeczeństwie polskim jest mowa. Rzecz inna, kogo pod mianem społeczeństwa polskiego twórcy projektów uznają, czy całą masę Polaków zamieszkujących na Rusi, czy też nieliczną ich część, obdarzoną aktem ordynacji wyborczej prawem głosu: jasno się przedstawia, że twórcy projektów mieli na względzie wyłącznie prawnoborów, należących do jednej klasy — właścicieli ziemskich (prawnoborców miejskich, procentowo nielicznych, w rachubę nie brano); twierdzenie takie uzasadniał na samej treści odezw. Podstawą przyszłej działalności nowego stronnictwa jest „kardynalny warunek utrzymania się przy posiadaniu ziemi”, inne kwestye podjęte w projektach mają cechę obstrukcyjną, nadających polityczny pozor nowemu stronnictwu. Dlaczegoż więc te projekty wywały się w formę odezw do społeczeństwa polskiego na Rusi, czy nie właściwie byłoby stworzyć polskie stronnictwo właścicieli ziemskich i do nich te projekty adresować: przypuszczam, że we wspomnianych kołach znalazłoby się niemało adeptów, po za nimi jednak żadnych szans powodzenia mieć nie mogą.

Ze smutkiem konstatować muszę, że rozłam w społeczeństwie polskim na Rusi jest ogromny. Wielkie rzesze Polaków pracujących w rolnictwie i przemyśle rolnym na Rusi są naturalnymi przeciwnikami wywłaszczenia ziemi, ale nietykalność prywatnego wladania ziemią, jako wyłączny postulat polityczny zadowolić ich nie może. Dopóki nie otrzymają równoprawnienia, swobod obywatelskich, przedstawicielstwa w Dumie i samorządzie, a także praw swobodnego kulturalno-narodowego rozwoju, dopóty będą się czuć pariasami i naturalnym ich przeciwnikiem będzie to stronnictwo konstytucyjne (nie wyrotowe), które wyżej wspomniane postulaty do programu swego włączy i aż do chwili urzeczywistnienia takowych w opozycji rządowej stać będzie. Czy nowopowstające stronnictwo może być przedstawicielem i rzecznikiem tych licznych mas polskiego narodu? Stanowczo nie. Stronnictwo w zakreślonej taktyce tak daleko zaszło w koncesjach z ujmą sprawy narodowej, że kresu tym koncesjom przewidzieć niepodobna, zwłaszcza jeżeli one będą uchodziły za urojoną konieczność „dla kardynalnego warunku posiadania ziemi”. Powstające stronnictwo jest czysto klasowe, mające na względzie wyłącznie swoje ekonomiczne interesy, a chociaż w projektach rozwija owo stronnictwo postuluje zupełnego równoprawnienia wszystkich warstw ludności polskiej zamieszkującej na Rusi pod względem religijnym, prawnopolitycznym, cywilnym i kulturalnym, niewiadomo jednak jakim sposobem zamierza dojść do urzeczywistnienia takowych — stanowi to tajemnicę stronnictwa. Dla utrzymania władania ziemią stronnictwo ma zamiar skoordynować swoje czynności z czynnościami rosyjskich właścicieli ziemskich, wiadomo jednak, że stronnictwo rosyjskich właścicieli ziemskich należy do prawicy, t. j. do partii reakcyjnych. Czy opierając się na prawicy można dojść do swobod obywatelskich? Chyba samo stronnictwo pod tym względem się nie ludzi: pocóż więc ogłaszać programy niewykonalne dla stronnictwa, kogo na takie fałszywe hasła pociągają można? W całej tej robocie stronnictwa nicia czerwona snuje się jedyna myśl przewodnia „kardynalny warunek utrzymania się przy posiadaniu ziemi”. Zapytamy jednak stronnictwo, jakie realne korzyści polityka ugodowa — polityka płaszczenia się przed władzą, przyniosła tymże polskim właścicielom ziemskim? Czy stronnictwo, robiąc rozłam w społeczeństwie polskim i dobrowolnie odmawiając się przedstawicielstwa tego społeczeństwa, nie wchodzi na błędą i dla siebie zgubną drogę? Czy historycznie i psychologicznie uświadomiło sobie, czemu są to dani rosyjskiego społeczeństwa, na których chce się oprzeć i z którymi chce współdziałać? Czy program Katkowa już zapomniany? Ależ go co chwila „Moskowskija Wiedomości”, „Kijewianin”, „Nowoje Wremia” i „tutti quanti” tego obozu przypominają. Czy krucjata podjęta przez te rosyjskie ołdany społeczne przeciw Polakom nie stronnictwu nie daje do myślenia? Stronnictwo boi się partii wyrotowych, hasła wywłaszczenia, polityki socjal-demokracji, a nawet kadetów, jednocześnie przeocza większe niebezpieczeństwo, grożące polskim właścicielom ziemskim właśnie ze strony tych ludzi i grup społeczeństwa rosyjskiego, z którymi stronnictwo zawiera sojusze, a przecież ci sami sojusznicy przedzą nas wywłaszczenia, niż cała socjal-demokracja spodem wzięta. Czy pruska hakata, przeniesiona na teren rosyjski, jest rzeczą nieprawdopodobną? Wszystkie hasła wywłaszczenia podjęte przez lewicę i kadetów, nie miały realnego niebezpieczeństwa, była to błędą taktyka tych stronnictw — taktyka uruchomienia ludu i w ten sposób zmuszenia rządu do wejścia na drogę konstytucyjną: nie było w tem niebezpieczeństwa, bo żaden rząd monarchiczny, czy konstytucyjny swego przyzwolenia na wywłaszczenia daćby nie mógł. Rzecz się inaczej przedstawia, kiedy pewne sfery rządzące i społeczne propagują cząstkowe wywłaszczenia, dotyczące Polaków, Kirgizów, Turkmenów, Ormianów i innych „inopolemieńców”: taką politykę rząd zawsze chętnie popierał. Czy czasy kontrocy, konfiskaty majątków i praw wzbudniających nabywanie takowych poszedł w zapomnienie? A któż był twórcą tych praw, jak nie te same reakcyjne warstwy narodu rosyjskiego, z którymi

teraz nowe stronnictwo myśli współdziałać. Czy nie czas już teraz myśleć o tem, że chwile niebezpieczeństwa nie za górą i że społeczeństwo polskie w zwartej masie będzie musiało legalnie bronić swoich praw i swoich płacówek? Czy się godzi panowie hr. Michale Tyszkiewicz, hr. Ksawere Orłowski, Mieczysław Pruszyński, Kazimierz Burzyński, Ignacy Lychowski, Józef i Stanisław Szaszkiewicz w takiej chwili niebezpieczeństwa wnieść rozłam w społeczeństwo polskie? Jeszcze czas i w imię waszej i naszej przyszłości rzucam Wam myśl ściślejszego przepatrzenia podjętej przez Was akcyi.

Mikołaj Junosza-Szaniawski.

## KRONIKA PROWINCYONALNA

(Z pism i od korespondentów.)

— **Rozbicie się pociągu.** Pociąg pocztowy Nr 4 tęczący z Zlatkowice do Rajsina rozbili się w tych dniach na 256-cj wórcie od Zytomierza. Parowóz i trzy wagony towarowe oderwały się od reszty pociągu i spadły z nasypu. Ofiarą padł pomocnik maszynisty Italicki, którego parowóz zgniół zupełnie. Maszynista i samowóz ponieśli tylko obrażenia całego ciała. Z podróżyżnicy nikt nie doznał uszkodzeń. Rozbicie się pociągu zostało umyślnie w celach rabunkowych. Na miejsce wypadku pojechały władze sądowe i policyjne.

— **Z Czerkasz** donoszą do „Kij. Wiestu” o zbrodni opartej, stawianiu policyi. W nocy na dzień 25 b. m. policya przyszła rowidować mieszkanie Hejczyka, w domu Oryszkiewicza przy ulicy Gogolowskiej. Oddział składał się z „prystaw”, podoficera zandarmeryi i 10 stojkowych. Podoficer zasuwał, ale zamiast zapytania „kto tam”, posłał brzęk broni. Wtedy porzucił swoje kolko okien, w tejże samej chwili rozległy się strzały rewolwerowe. W jednego stojkowego trafiło 7 kul w drugiego trzy. Policya nie przygotowana do takiego oporu ustąpiła, z czego obłożeni skorzystał i uciekł. Niedługo przed wypadkiem w mieszkaniu Hejczyka zamieszkało 2 panny, które miały się przygotowywać do gimnazjum. Po strzelaninie nie znalazłono ich, panie więc przypuszczają, że i one brały udział w stawianiu policyi zbrojnego oporu.

— **Wycięgi w Zytomierzu.** Dnia 26 b. m. w cyklodromie zytomierskim zupełnie nieoczekiwanie odbyły się wycięgi cyklodromu. Przyjechał z Zytomierza do Berdyczowa i wozował do współzawodnictwa sily miejscowe. Pierwszeństwo zostało przyznane cyklodromowi zytomierskiemu, z którego odjechał p. Tomaselli. Pod względem finansowym wyniki były marne, cały bowiem dochód wyniósł zaledwie 30 rb.

— **Bilety bezpośredniej komunikacji.** Od dnia 15 września na stacyi Zytomierz sprzedawano bilety bezpośredniej komunikacji do Kijowa i Odessy. Do obu tych miast będzie również przyjmowany bagaż kolejowy.

— **Z Równego** donosi „Wiest. Wol.” o zabójstwie Gruski, leśniczego w dobrach Szpanowicz, własności ks. Radziwiłłów. Popelnil morderstwo strażnik leśny, wydany do służby. Zabójcę aresztowano i odwieziono do równiejskiego więzienia.

— **Zaprzeczenie.** „Russkoje Znamia” umieściło w jednym z numerów notatkę, jakoby, według wiadomości otrzymanych z Berdyczowa, senator amerykański Dillingham i deputowany William Bennett, utrzymali w Petersburgu od osób „emulacyj władze” „największą i mocną obywatelską równoprawnością natchnionego Żydów. Pomimo, że „Russkoje” w dn. 19 b. m. zwróciło uwagę na cały nonsens tych poglądów, „Russkoje Znamia” nie przestaje umieszczać podobnych temu wiadomości.

Skutkiem tego „Buro Oświec.” upoważnione zostało do oświadczenia, że wszystkie te poglądy o jakichś obywatelskich, dawanych jakoby przez rząd rosyjski Amerykanom, pozbawione są wszelkiej podstawy.

## Nadzwyczajne walne zgromadzenie delegatów Związku Oficyalistów Rolnych na Rusi.

Wczoraj od g. 10-iej zrana, z 2-godzinną przerwą, do godz. 10-iej wiecz. trwały obrady nadzwyczajnego walnego zgromadzenia delegatów Związku Oficyalistów Rolnych na Rusi. Odczytane zostały sprawozdania Zarządu Centralnego i Komisji Rewizyjnej. Sprawozdania te wywołały cały szereg kwestyi związanych z dalszym życiem Związku, a które po wyczerpującej dyskusji zostały przez zgromadzenie rozstrzygnięte. Zatwierdzono opracowanie przez Komisję Organizacyjną instrukcyje dla Zarządu Centralnego, Komisji Rewizyjnej i dla Zarządu Oddziałów Związku. Instrukcyje dla Komitetu Nadzorczego polecono komisji przerobić zgodnie z poczynionami na zebraniu wskazówkami.

Wysłuchano referatu p. H. Butkiewicza o „Ubezpieczeniu wzajemnem członków Związku” i polecono specjalnie obranej w tym celu komisji opracować podług wskazówek referatu projekt ubezpieczeń, a następnie oddać go do rozpatrzenia Oddziałom, aby na przyszłym zwyczajnem zebraniu można go było ostatecznie zdecydować.

Najgorętszą jednak wymianę zdań wywołał punkt porządku dziennego o określeniu stosunku Związku do istniejących związków w tym samym zawodzie. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele Związku Pracowników, którzy przyjęli w dyskusji żywy udział.

Dając tę krótką wzmiankę nadmieniamy, że wobec zainteresowania, jakie mogły wzbudzić poruszone na dzisiejszym zebraniu kwestye umieścimy w najbliższym czasie obszernie sprawozdanie, którego wobec pory spóźnionej i obfitości materyału w dzisiejszym numerze pomieścić nie możemy.

## KRONIKA.

— **Aresztowanie zebrania.** Wczoraj w południe policya aresztowała dziesięciu członków zebrania, które się odbywało w mieszkaniu d-ra Serbina (ul. Karawajowska n-r 43). Skonfiskowano korespondencyje, Aresztowanych odstawiono do cyrkułu lybedzkiego. Przez cały czas trwania rewizyj dom był otoczony kozakami.

— **O godz. 5 po południu** w mieszkaniu pozabawionego gracja robotnika Nasowa (ul. Dielowa n-r 7) aresztowano 18 członków zebrania.

— **Napad na sklep Żołotnickiego.** Wczoraj zrana wykryto niezwykle zużycie kradzieży w sklepie starożytności M. Żołotnickiego, przy ulicy Insty-

tujskiej — Kresczatki, zachowywali się zupełnie swobodnie. Przepilnowawszy ognia, spajające żelazne stopy, zakrywając okna, bandyci powyrzynali grubie szyby z czeskiego szkła i dostali się przez okno do sklepu. Tu rozgospodarowali się na dobre i zabrali mnóstwo wartościowych rzeczy starożytnych. Ilość, oraz wartość skradzionych przedmiotów nie jest jeszcze stwierdzoną, a to skutkiem nieobecności zarządzającego sklepem. Strata w każdym razie musi być poważna. Rabusie najspokojniej opuścili sklep i znikli bez śladu. Dotychczasowe poszukiwania nie doprowadziły do pożądanego rezultatu.

## OSOBISTE.

— Przyjechał do Kijowa i zamieszkał w domu Nr 9 przy ul. Mikołajowskiej gubernator połtawski M. Kizniaw.

— W. Brun, prezes Starobudskiego sądu okręgowego, wyjechał do Staroduba.

— **BANDA ZŁODZIEJSKA.** W dniu 27 b. m. służba Katarzyna Bierczonowa, skradła swemu chlebową p. i. W. Krotienko (ulica N. Wał Nr 7) 515 rb. i urobki. Następnego dnia poszkodowany spotkał złodziejkę, jadącą z jakimś młodym człowiekiem elichaczem na Giuboczycy. P. K. kazał ją zaarrestować. W cyrkułe podczas osobistej rewizji znalazłono przy niej 233 rb., pozostałe pieniądze B-ko zjadła żyć wydać. Według sędziarstwa, kradzież tę popełniła na rozkaz jakiegoś Mikołaja. W poszukiwaniach wspólnika policya wpadła do hotelu „Ameryka”, przy ulicy Beżukowskiej i zaarrestowała znanego aferystę Irenę Kuczerenkę i Marię Jaworową. W numerze znalazłono nieco pieniędzy i rzeczy nabyte za pieniądze, skradzione przez Bierczonówkę.

— **POŻAR.** W pokojach umiłowanych P. Jaszczeni, przy zaułku Igoreskim Nr 4, wybuchł pożar skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Spaliły się rzeczy jednej z lokatorek p. Minich-Piotrowskiej.

— **WYDOBICIE ZWŁOK.** Z Dniepru wydobyto zwłoki 13-letniej Maryi Michajluk, która w dniu 13 b. m. utonąła.

— **KRADZIEŻ.** Na „Przejazdzie Sowskim” z wozu rosyjskiego Towarzystwa transportowego, skradziono skrzynkę z obnawem — wartości 150 rb.

## Ostatnie wiadomości.

Stronnictwo prawicy narodowej. W ubiegłą sobotę odbyło się w Krakowie pierwsze zgromadzenie stronnictwa prawicy narodowej przy udziale około 300 osób, między innymi posłów do sejmu i do rady państwa, pod przewodnictwem hr. Zdzisława Tarnowskiego. Przyjęto z uznaniem do wiadomości sprawozdanie z czynności dotychczasowych komitetu wykonawczego, referowane przez p. Stanisława Konopkę.

Referat o reformie sejmowej ordynacji wyborczej przedłożył d-r Aleksander Damski. Przemawiali pp.: Antoniiewicz, d-r Gałicki, d-r Bożyński. Uchwalono jednomyślnie rezolucyję referenta, oświadczającą się za przeprowadzeniem reformy na najbliższej sesji sejmowej; za taką reformą, która zachowa polski charakter sejmu; wreszcie za dopuszczeniem tych warstw, które dotychczas prawa wyborczego nie posiadały, do udziału w wyborze pewnej liczby posłów, z zastrzeżeniem należytej reprezentacji dla czynników przodujących w rozwoju kulturalnym narodu.

Obsadzenie biskupstwa w Poznaniu. „Kreutz. Zig”, główny organ stronnictwa konserwatywnego, zapewnia, że ks. Krzesiński z Magdeburga nie jest kandydatem rządu pruskiego na tron arcybiskupa w Poznaniu. Wspomniane pismo oświadcza dalej, że jakkolwiek niema widoków, żeby arcybiskupem został Polak, to jednakże rząd nie będzie popierał kandydata szczególnie niesympatycznego Polakom. Dotychczas nie ma jeszcze rząd upatrzonego kandydata.

Sytuacja w Marokku. O położeniu w Maroku donoszą z Londynu: Tutejsze koła polityczne żywo komentują oficjalny artykuł w „Koelnische Zig”, który donosi, że Niemcy będą energicznie starać się o wynagrodzenie strat, poniesionych przez Niemców w Casablanca i że wezwą władze konsularne do przysiania sprawozdań o przyczynach szkód.

W sprawie tej podnoszą, że dzienniki francuskie oficjalnie wskazywały Niemcom podstawę do roków, które mogłyby doprowadzić do porozumienia między Francją a Niemcami.

Niemcy na manewrach w Anglii. „Local Anzeiger” donosi, że misja oficerów niemieckich, wysłana do Anglii na wielkie manewry doznała tam nadzwyczaj serdecznego przyjęcia. Względem okazanych gościom niemieckim przez głównodowodzącego ks. Connaughta i jego syna ks. Artura, są wyrazem uczuć, jakie arystokracja angielska żywi dla Niemców w przeddzień przyjazdu cesarza Wilhelma. Ma on bowiem przybyć do Londynu między 11 a 18 listopada n. st.

## Telegramy.

### Otrzymałe d. 29 sierpnia.

(Od Agencji Petersburskiej.)

#### Traktat rosyjsko-japoński.

(Ciąg dalszy.)

Petersburg. We wszystkich kwestjach, do których tranzytowego składania towarów w pakhausach, premii, ulgi i zwrotu opłat celnych, poddani każdego z obu państw zawierających traktat, będą korzystali w terytorium drugiego państwa z praw jakie przysługują narodowi najbardziej zaprzyjznanemu. W sprawie cel i opłat pobieranych od przedmiotów, wwozonych do portów, obowiązywać będzie zasada wzajemnej równości: zupełna równość praw przestępstwa również będzie w sprawie wywozu. Niniejszy traktat nie obejmuje żegluga wzdłuż brzegów, względem której, zależnie od posiadłości, stosowane będą prawa rosyjskie lub

japońskie. We wszystkich kwestjach, mających jakąkolwiek styczność z handlem, żegluga, przemysłem i rzemiosłami, wszystkie przywilegi, ulgi i wyjątki przyznane przez kłórekołwiek z obu państw innemu krajowi, bezwarunkowo muszą być rozszerzone na drugie państwo. Każdemu z obu wymienionych państw przysługuje prawo mianowania k adunów we wszystkich portach i miastach drugiego państwa. We dwa miesiące po wywołanie ratyfikacji traktat nabiera mocy obowiązującej. Każde z obu państw może po dniu 4 czerwca 1910 roku zawiadomić drugie państwo o zamiarze rozwiązania niniejszego traktatu; sam zaś traktat przestaje obowiązywać po upływie dwunastu miesięcy od chwili takiego wypowiedzenia. Do traktatu dołączono zostały oddzielne artykuły i protokoły, przynajmniej Rosji i Japonii pewne ulgi, nie zawierające w sobie istoty praw, z jakich korzystają narody najbardziej zaprzyjznanie. Największą doniosłość posiada omówienie następujące: Rosji przysługuje prawo przyznawania ulg państwom sąsiadnym w pięćdziesięciowieściowym pasie granicznym w celu ułatwienia pogranicznych stosunków handlowych; Japonia zaś korzysta nadal z postanowień, dotyczących jej stosunków handlowych z sąsiednimi krajami wschodnimi i azjatyckimi, położonymi na wschód od cieśniny Malajskiej.

Petersburg. — Ogłoszona została konwencja o rybołówstwie, zawarta w Petersburgu dnia 15 lipca 1907 roku pomiędzy Rosją a Japonią. W konwencji tej rząd rosyjski zezwala poddanym japońskim na trudnienie się połowem, zbieraniem i konserwowaniem wszelkiego gatunku ryb i produktów morskich wzdłuż wybrzeży morza Ochockiego, Japońskiego i cieśniny Beringa z wyłączeniem ujść rzek i zatok. Powszechnie prawo rybołówcze nie dotyczy połowu kotików i bobrów morskich.

Poddani japońscy mogą poławiać wieloryby i stokfiszę jedynie ze statków, zaopatrzonych w specjalne pozwolenia.

Poddani rosyjscy i japońscy, którzy nabyl prawo połowu w pewnych miejscowościach powinni korzystać z zupełnego równoprawnienia pod względem opłacania z podatków i cel. Rząd rosyjski nie będzie pobierał żadnych opłat od ryb i produktów morskich, złowionych lub zebranych w pobliżu kraju nadmorskiego i amurskiego, jeżeli takowe ryby i produkty przeznaczone zostaną na eksport do Japonii. Również nie będą stosowane żadne ograniczenia narodowościowe do osób wynajmowanych przez poddanych japońskich do połowu lub przyprawiania ryb i produktów morskich. Ze względu na udzielenie poddanym japońskim ze strony Rosji praw rybołowych, rząd japoński nie może nakładać żadnych cel wywozowych na ryby i produkty morskie, wyłowione lub zebrane przy wybrzeżach kraju nadmorskiego i amurskiego. Konwencja obowiązuje w przeciągu lat dwunastu, a po upływie tego czasu może być wznowiona lub zmieniona po zobopólnym porozumieniu się.

Moskwa. — Zamknięty został zjazd gubernalnych marszałków szlachty.

Moskwa. — Na posiedzeniu zjazdu ziemców hr. Bobryński złożył deklaracyję, podpisana przez 35 pełnomocników, z prośbą poddania pod dyskusyję oraz przedłożenia gubernalnemu zebraniu ziemskim kwestyi, na jakich podstawach dokonywane są wybory i jak kompletuje się organizacja, mianująca się ogólnoziemską, której organem wykonawczym jest instytucja, tak zwana zarządem ogólnoziemskim. Podczas dyskusyi hr. Bobryński oświadczył, że zapewne okaże się, iż organizacja ta nie jest ziemską, albowiem nie formowana jest w drodze wyborów pełnomocników od zebrzeń ziemskich, lecz w drodze kooptacyi. Następnie zjazd postanowił, że system wyborów dla drobnej jednostki ziemskiej nie powinien różnić się od systemu wyborów na radnych powiatowych, ustanowionego przez zjazd podczas sesyi czerwcowej. Rozstrzygnięcie kwestyi, czy organy wykonawcze powinny być kolegialnymi, czy też reprezentowane przez poszczególne osoby, pozostawiono fakultatywnie drobnej jednostce ziemskiej. Przedstawiciele jej powinni posiadać głosy doradcze na powiatowych zebraniach ziemskich.

Moskwa. — Na wieczornem posiedzeniu z d. 28 b. m. zjazd ziemców, w składzie 45 osób, rozpatrywał sprawę fakultatywnego wprowadzenia drobnej jednostki ziemskiej. Skrajna prawica twierdziła, że wprowadzenie drobnej jednostki ziemskiej z jednocześnie nadaniem prawa ogólnego będzie przejawem dawnego regimie'u, t. j. zarządzaniem całą Rosyją przez petersburskie kancelarye. Do zdania prawych przyłączyła się większość umiarkowanych i nawet kilku członków związku. Hrabia Uwarow zaproponował formułę następującą: drobna jednostka ziemiska po zatwierdzeniu jej w drodze prawodawczej wprowadzona zostaje w poszczególne guberniech i tylko na skutek starań ośnośnych instytucyi ziemskich. Jerszow stawia formułę: byłoby pożądanem, aby do czasu zatwierdzenia w drodze prawodawczej prawa o drobnej jednostce ziemskiej zainteresowane zostały miejscowe instytucye ziemskie. Większością 31 głosów przeciwko 12, odrzucono zostaje projekt wprowadzenia w drodze prawodawczej drobnej jednostki ziemskiej, jednocześnie z prawem ogólnem. Formuła Jerszowa odrzuconą zostaje 29-ciu głosami przeciwko 12 tu. Formuła Uwarowa o fakultatywności przyjęta zostaje 35 u głosami przeciwko 10-ciu. Po ukończeniu

nem głosowaniu Rodzianko oświadcza już nie jako przewodniczący zjazdu, lecz jako jego członek, iż jest innego zdania, uważa bowiem, że rezolucya zjazdu nie jest w duchu państwowym. Interpelacyja Bobryńskiego i innych w sprawie ogólnoziemskiej organizacyi przekazana zostaje gubernalnemu zebraniom ziemskim do uprzedniego rozstrzygnięcia. Ze względu na to, iż niektórzy członkowie zjazdu już się rozjechali, przyjęty zostaje wniosek zamknięcia obrad zjazdu. O godz. 1 m. 50 w nocy zjazd zostaje zamknięty.

Odesa. Nowy naczelnik miasta wydał rozkaz do policyi, w którym zaznacza, iż najpierwszym jej zadaniem powinno być uspokojenie ludności miejskiej. W ostatnich czasach wytworzyła się w Odesie nader groźna sytuacyja, której niezwłocznie należy podjąć kres. Policya powinna być jedynym gospodarzem ulic, nie powinna pozwalać na samowolne spełnianie przez osoby postronne, kim by one nie były, funkcyi policyjnych, taki bowiem stan rzeczy sprzyja wzmożeniu się ruchów. Funkcyonaryusze policyi nie powinni obawiać się żadnych prześladowań, żadnych skarg, żadnych donosów. Funkcyonaryusze ci będą mieli wstęp do naczelnika miasta w razach wyjątkowych o każdej porze dnia i nocy.

Petersburg. — Dnia 27 b. m. o godz. 8 zrana Jego Cesarska Mość przesiadł się z jachtu cesarskiego „Standart” na torpedowiec „Pogranicznik”, na którym odpłynął z przystani Tranzundzkiej do miejscesa manewrów. Manewry odbywały się pod dowództwem kontr-admirała Essena na pełnem morzu: brało w nich udział 19 torpedowców. Po ukończeniu manewrów Najjaśniejszy Pan wyrzcił podziękowanie załogom torpedowców, Essena zaś mianował członkiem świty. Powrócivszy do przystani Tranzundzkiej, Najjaśniejszy Pan udał się z powrotem na „Standart”.

Tyflis. — Dwaj byli uczniowie tyfliskiej szkoły rzemieślniczej, Popow i Kisinow, oddani zostali pod sąd wojenno-ogromny za zamordowanie dyrektora wspomnianej szkoły, Pobiedimcego.

Ryga. — O godzinie 10 zrana nastąpił wybuch w fabryce naboł, będącej własnością Selie Bello. Fabryka ta znajdowała się na krańcach miasta. W zupełnie izolowanym lokalu, gdzie robotnik, nazwiskiem Eszli, przesiewał proch, nastąpił wybuch. Budynki zburzone, Eszli zabił. Od 22 lat Eszli pracował w tej fabryce.

Białystok. — Skończył się strajk szewców. O 10% podwyższono im płacę zarobkową.

Pawlograd. — We wsi Lubiance pożar zniszczył 32 zagrody ze wszystkimi zabudowaniami gospodarskimi i płonem tegorocznego zbioru. W ogniu zginęło wiele sztuk bydła. Straty wynoszą 50.000 rub.

Bachmut. — We wsi Czerwaniewka pożar zniszczył 40 zagród właścicieli, wraz ze wszystkimi zabudowaniami gospodarskimi, byłdem i urodzajem tegorocznym. Straty dochodzą do 100.000 rub.

Symferopol. — Dokonano napadu na pocztę, idącą w stronę Białozierki, pow. meitopolskiego. Pocztyniowci, który wioził 23.323 rub., udało się odeprzeć napad.

Psów. — Ograbiono kasę na stacyi Wielkie Łuki kol. Windawskiej. Zabrano 927 rub.

Niżni-Nowogród. — Na cholerę zachorowało 10 osób, zmarło 3; ogółem w gubernii zachorowało 138 osób, zmarło 57.

Ufa. — W nocy 28 sierpnia zachorował w Zlatousciu robotnik; choroba jego zdradza wszelkie symptomy cholery.

Irkuć. — Schwytano jednego z napastników, strzelających do rotnistrza Gawrylowa.

Smoleńsk. — Dnia 22 sierpnia niewiadomy złoczyńca, ukryty w krzakach, wystrzelał z rewolweru zabił obywatela ziemskiego Aleksiejewa, powracającego z dworca.

Psów. — Na bulwarze Kochanowskim zabito Bordinu, naczelnika więzienia atakujeborskiego, który przybył tutaj na czas urlopu. Ranionego przez policyanta mordercę ujęto, drugi zbiegł.

Grodno. — W przedsiönku hotelu trzema kulami raniono policymajstra białostockiego, Macewicza. Złoczyńcy, sięgnąwszy po policyę, strzelali wciąż, usiłując zbiec, lecz mimo to, jednego z nich raniono i ujęto, drugi — zbiegł.

Petersburg. — Ogłoszono tymczasową konwencyję, zawartą pomiędzy Rosją a Japonią w sprawie połączenia rosyjskiej sieci kolejowej z japońską w Mandżurii na stacyi Kuanczeny. Konwencya wyszczególnia warunki technicznego połączenia kolei, oraz obsługi.

Tomsk. — W odległości 20-tu wiorst od stacyi Taiga, rabusie zatrzymali pociąg pocztowy, odcięli parowóz z wagonem bagażowym i zabrali około stu tysięcy rubli z przewożonych pieniędzy kolejowych.

Odesa. — Wieczorem trzech uzbrojonych osobników dokonało napadu na ul. Bulgarskiej na urzędnika odeskiej izby skarbowej, Filipowa i zabralo mu 300 rub. Pieniądże te stanowiły własność skarbu.

Symferopol. — W Jalcie, w parku Massandrowskim dokonano na tle rewolucyjnem morderstwa na osobie 15-letniego chłopca. Aresztowano kilku Ormian i Rosyan, ogółem 12 osób; odebrano im broń palną. Aresztowani są pod zarzutem dokonania szeregu innych morderstw prócz tego.

Mohylow podolski. — We wsi Karpówce wynikiło starcie pomiędzy strażnikami a właścicielami, którzy wypasali łakę dworską. Dwóch właścicieli zabitych, dwóch strażników ranionych.

Saratów. — W nocy we wsi Prijutowie, pow. atkarski, dokonano zbrojnego napadu na folwark, będący własnością Żukowa. Właściciel i służąca ranieni. Dom spalony.

Kostroma. — Na zjeździe pełnomocników od właścicieli, obrano na radnych powiatowych przeważnie bezpartyjnych i umiarkowanych.

Petersburg. — Na mocy rozkazu Najwyższego inżynier-górnik Konowalow objął stanowisko dyrektora departamentu górnictwa.

Odesa. — Przybył tutaj nowo-mianowany naczelnik miasta Odessy, Nowicki. Niżni-Nowogród. — Zachorowało na cholerę 8 osób, zmarło—4; w Remenkach, powiat makaryewski, zachorowały dwie, zmarła jedna.

Jarostaw. — W gubernii zanotowano 30 wypadków zasałnienia na cholerę, z których 12 było śmiertelnych.

Astrachań. — Dnia 27 sierpnia zachorowało na cholerę 34 osoby, zmarło—20; w Forpost zachorowało—16; zmarło—5; w okolicach Astrachania zachorowało 32 osoby i zmarło—11.

Smoleńsk. — We wsi Goleniu powiatu krasninskiiego stwierdzono cztery wypadki zasałnienia na cholerę, z których jeden był śmiertelny.

Samara. — W mieście zachorowała na cholerę jedna osoba, zmarła także jedna; w gubernii zachorowało 6 osób, zmarła jedna.

Elisawetgrad. — Dwoma wystrzelami z rewolweru położono trupem na miejscu tutejszego bogacza Barskiego, gdy wychodził z synagogi. Barski nie chciał oddać pieniędzy złoczyńcom, za co zabito go.

Moskwa. — Naprzeciw Mikołajewskiego dworca kolejowego, policya zaarrestowała trzech młodych mężczyzn, należących do organizacyi rewolucyjnej. Znalaziono przy nich rewolwery i kandyd.

Saratów. — W nocy na d. 27 sierpnia dokonano napadu na futur Chrapowickiego, w pow. atkarskim. Zabili strażnika i jeden z napastników.

Niżni-Nowogród. — W pow. sergackim wybrano 24-ch radnych ziemskich: większość jest umiarkowanych.

Witebsk. — W gubernii powstaje 100 nowych szkół wiejskich.

Łódź. — We wsi Adamowie 6-ciu brojnych rabusów napadło na dom kolonisty. Zapędzivszy całą rodzinę do piwnicy, rabusie zgnęali się nad nią, później zaś zabrali 200 rub. i skradli parę koni. Schwytano uczestnika napadu na właściciela piekarni.

Moskwa. — Na wczorajsem posiedzeniu wieczornem zjazd ziemski uchwalił, że prawo drobnej jednostki ziemskiej opodatkowywania siebie, powinno być ograniczone przez rezolucyję powiatowego zebrania ziemskiego. Jeśli zaś na drobna jednostkę ziemską wkładane są gospodarcze potrzeby terytorium, gmina stanowo-właścicielska nie powinna równolegle istnieć.

Londyn (Ag. Reuters). — Omawiając sytuacyję krytyczną w Vancouver gazety wyrażają nadzieję, że rząd kolonii potrafi wyzyskać swą władzę. W Columbia (brytańskiej) sytuacyja jest nader zawiślana, wobec problemu sprzecznosci interesów Wschodu i Zachodu. Mężowie stanu powinni już dawno rozstrzy



## Stylowe meble, lustra, łóżka, dywany, portyery, draperye, materye

po cenach najniższych w ogromnym wyborze poleca magazyn mebli F. Janisławskiego, D-Wasilewskiego d. Fa- lera 10, telef. 509.

## Dla pp. właścicieli domów.

Ze względu na obowiązujące postanowienie Zarządu Miejskiego, odnośnie zamiany chodników ulicznych z cegły — na asfaltowe lub betonowe, roboty asfaltowe i betonowe poleca po cenie umiarkowanej:

Kijowska Kompania Asfaltowa

**S. I. SUSKI**

ul. Kreszczatik Nr 41. Telefon Nr 265.

2887-5-2

## Rozpoczęto przyjmować prenumeratę

na dziennik polityczny, społeczny i literacki

## „Kijewskij Kurjer“

przy ul. Zanęk Muzykalny n-r 1 m. 48 od g. 11 do 3 po południu i od 5 do 8 wiecz., a także przy ul. Andrejewski Zjazd n-r 34 — 13, w mieszkaniu M. L. Wengrowa.

Dziennik nasz w formacie „Birz. Wied. wyd. II“ wychodzić będzie codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Współpracownictwo swe przyrzekli pp.: prof. S. Bażajew, A. Wiazłow (b. poseł do I-ej Dumy), S. Krupnow, prof. S. Iwanow, prof. I. Łuczki i E. Szolp (b. poseł do I-ej Dumy). Szczegółową listę współpracowników ogłosimy później.

Dziennik nasz przeznaczony dla wszystkich warstw ludności, redagowany będzie w duchu konstytucyjno-demokratycznym lecz nie będzie partyjnym, według programu wielkich dzienników politycznych.

Warunki prenumeraty wraz z przysyłką: na 12 mies. — 4 rb.; na 6 m. — 2 rb. 50 kop.; na 4 m. — 1 rb. 70 kop.; na 3 m. — 1 rb. 25 kop.; na 2 m. — 90 kop.; na 1 m. — 50 kop. Cena pojedynczego numeru — 3 kop. Dla studentów w Kijowie — 35 kop. miesięcznie.

Redaktor-Wydawca S. G. Krupnow.

**J. KAPLER, Kijów,**

Kreszczatik, Pasaż.

\*\*\* Telefon 363.

Dla pp. studentów uniwersytetu i politechniki

wielki wybór towarów z najlepszych fabryk.

Obstalunki wypełnia szybko.

Z ustępstwem jak zwykle.

Wyplaty zależnie od porozumienia.

2934-3-2

34-100-40

POLSKA FABRYKA FARB OLEJNYCH I POKOSTU

Antoniowego Palczewskiego w Kijowie.

Egzystuje od 1892 r.

Poleca farby olejne i suche, pokost, lakiery do podłogi, powo- zowe i dla cukrowych fabryk.

Cennik na wszystkie gatunki farb i materiałów w zakresie malarstwa gratis.

Adres fabryki i głównego składu: Plac Aleksandrowski, dom własny nr 6. Telefon Nr 2048. Tamże skład tapet. Ceny fabryczne.

**BIELIZNA SZWEDZKA** **NOWOSC!**

KOMPONIZYCA DAMSKIE MAŁYCH GOSY WYSTRZEGAJCIE SIĘ IMITACJI

GLÓWNE PRZEDSTAWICIELSTWO I SPŁEOŁ DETALICZNA PUSZKINSKIEJ W OFICYJNE

**TWA WEJZE I PORT** **KIJOW.**

DISKONTORE MAJĄCOWANU WIEROZNA SIĘ W NICSEM OD BIELIZNY PŁOJENNEJ PRZY CODZIENNYM UŻYCIU STARCZA NA LAT 2

**WIKRPIŃSKI & WIEPRZ**

**FARBY**

**LAKIERY**

**POKOSTY**

KANTOR! SKŁAD JERÓZOLSKA 2

**S. HISZPAŃSKI**

szewc męski i damski

Kijów, Kreszczatik Nr 17.

Firma istn. od 1838 r.

2877-36-3

**Buljonów suchych**

we wszystkich gatunkach i ilościach poszukuje za gotówkę. Oferty ostateczne franco Warszawa. oraz małe próbki skierowywać pocztą.

Warszawa, ul. Złota 39.

**B. Łuniewski.**

2657-3-3

**ZAKŁAD NAUKOWY**

i kursa przyg. na patent nauczycielski

**Wandy Topczewskiej.**

Zapis dzieci do ogr. froeb. i egzam. do klasy wstępnej i 1-szej codziennie od godz. 11 do 1-szej. Kursa dla bon. Lekcje od 1-szego września. Michajłow- ski Zaułek Nr 20. 2824

**Potrzebuję Polki** do gospodarstwa i szycia. Zgłaszać się natychmiast: Hotel Francuski Nr 11, R. od g. 9 do 11 rano. 2933-3-3

**Student** poszuk. lekcyi. Nesterowska Nr 22, m. 8. 2874-3-5

**Wzorowa** stancya dla uczniów, M. Włodzimierska 41, m. 19. 2742-1-10

**Adwokat H. Szembek** przenosi się do mieszk. w d. Nr 41 przy ul. Bulw. Kudriawskiej. 2821-5-5

**MARYAN KRYNICKI**

specjalista malarz pokojowy. Przyjmuje wszelkie malarskie roboty w Kijowie i na prowincyi. W-Wasilkow. 7. 2791-12-5

**Znany Pensjonat egzystuje od 14 lat**

**WANDY THIEMÉ**

dla chłopców, przyjmuje uczniów uczęszcz. do zakł. nauk., konw. fr., niem. i ang. **Troskliwa opieka**, cena umiarkowana. W-Zytmierska Nr 6, m. 1, ilość ucz. ograniczona. 2582-13-12

**Potrzebna** nauczycielka lub nauczy- ciel, znający języki fran- cuski i niemiecki, rysunki i muzykę, dla przygotowania chłopca do klasy drugiej realnej. Oferty: poczta Staro- konstantynów, cukrownia, K. Olszań- ski. 2665-10-10

**Lekcyę** zbiorowe niemieck. języka u- dziela B. Limperg, kand.-fil. berliński. uniwersytetu Nr 12, od g. 12-2-ej. 2891-4-8

**Lekcyę** muzyki (fort. i fisharm.) u- dziela B. Limperg, elew berliński. konserw. Włodzimierska Nr 12, od g. 12-2-ej. 2892-4-3

**„Grand Chic“**

nowo-otworzona pracownia sukien. Wła- ścielka F. Komarnicka. Personel kra- jowy i zagraniczny. Fasony najwiesz- sze i eleganckie. Ceny przystępne. Ul. Aniełkowska Nr 7, parter. 2856-35-3

**Francais** connais. l'allemand, ayant longue pratique, cherche leçons ou demi-place. Visible 12-2. Michajłowski zaułek Nr 6, m. 16.

**Nauczycielka** Polka z kilkoletnią praktyką, poszukuje posady — przygotować do szkół. Po- czta Korzec, Woł. gub., maj. Zabara. Dla Zofii B. 2894-3-3

**Biuro nau- czycielskie M. Bagińskiej** Wilno, ulica Zawalna 15, poleca nauczycieli, nauczycielki, bony Polki i cudzoziemki. 2524-6-5

**Plac Dumski (w podwórzu) Nr 4.** rozni. gatun. na sa- żnie, po cenach jak nad Dnieprem raba- ne, na pudę z dosta- wą do mieszkań. 2616-10-8

**DRWA** Węgier kamienny i drzewny. 2616-10-8

**Doświadczona** nauczycielka poszuku- je lekcyi. W-Podwal- na Nr 29, m. 21, Marya Szczawińska, od godz. 2-3-ej. 2713-5-4

**Pensjonat „Zaciszę“** Lwów, ul. Badenich 5. W najczystszej miejsc. śródmie- ścia, umebowane pokoje z całem u- trzymaniem; obiady domowe, smaczne i zdrowe. Wanny, oświetlenie elektrycz. Cena od 2 rb. 50 k. do 4 rb. dziennie od osoby. Miesięcznie od 70 rb. do 90 rb. 2875-5-2

**Une demoiselle** Belge cherche place près des enfans s'adresser à E. Fontaine à Sloboda po- ste Jaltusków de Podolie. 2788-6-6

**Parisienne** sérieuse, instruite désire leçon. Sofijowska Nr 25, m. 1. 2880-4-4

**Posa- dy** zarządzającego domem po- duje Polak mający chlubne rekomen- dacje piśm. M.-Włodz. 28, m. 6, dla A. N. 2886-3-2

**Chory**

biedny człowiek wyszedł ze szpitala Aleksand., zlane ma żebro wskutek pobicia przez rabusiów, prosi o wsparcie zanim przyjdzie do zdrowia. Redakcyja dla M. D. 2847-1-4

Od połowy września otwarty zostanie **kantor najmu i biuro komisowe.**

Kościełna 12, przy bibliotece.

2972-5-1

**Elektr. twarży,** usuwanie czarnych masaż, znaczków, zmarszczek i t. p. pielęgnowanie twarzy. Elektry- zacja głowy, wzmocnienie włosów. **Usuwanie włosów z twarzy.** R. Rozental z Wiednia, Kuznieczna 7. 2249-1-16

**Stud.-mat.** zn. dob. nowe jez., posz. lekcyi, zgadza się na wy- jazd. Bulw.-Kudr. 43, m. 5, B. W. 2981-2-1

**Potrzebna nauczycielka**

na wieś dla przygotowania chłopca do 4 klasy gimnazjum filologicznego. Po- trzeba znajomość łaciny klasy 3 ej. Honorarium od d. 1 września do dnia 1 czerwca 150 rb. i kosza podróży. O ile uczeń złoży dobrze egzamin 30 rb. nagrody. Adres: Kijów, Dmitrowska Nr 42, m. 2, pani Grabińska, od godz. 12-3 po poł. 2980-1-1

**Skończyłam** 7 kl. gimn., poszukuję lekcyi muzyki i przed- miotów gimnaz. Bankowa 5, m. 12. 2992-2-1

**Poszukuję** miejsca nauczycielki na wyjazd, posiadam grun- tow. jez.: franc., niem., polski i litera- turę polską; udzieli. lek. muz. Banko- wa 5, m. 12, od g. 12 do 3. 2991-2-1

**Potrzebna** jest nauczycielka Polka, która ukończyła średni zakład naukowy. Michałowska 16-60. 2985-1-1

**TAPETY**

lepszych rosyjskich fabryk

taniej niż gdzieindziej

otrzymał skład

**Sz. Szterenszis.**

Kreszczatik, gmach Dumy, wprost

ul. Instyuckiej.

Sprzedają tektury smołowcowe.

Próbki na żądanie.

**Ważne dla fabryk „Tow. Akc. i Zakł. Lecz.** 200,000 łokci placu przy st. kol. Nadw. 17 w. od Warszawy jest do sprzedania. Odpowied. na fabrykę, zakł. przem. etc. Można zrobić kolejną pod- jazdową. **Tamże do sprzed. lub wydzierż** na długi termin kam. 2-pięt. willa, 20 pokoi, wodociąg, kanalizacja, wani- na, 100,000 kw. łok. ogrodu — odpowied. na Sanat. lub inny zakł. lecz.: st. kol. położona pomiędzy powyż. uczastkami. Oferty do Centr. Biura Ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka, Warszawa, pod A. W. 2915-2-1

**MŁODY CZŁOWIEK**, realista, po- szukuje korepetycyi. Specjalność: fi- zyka i matematyka. Oferty lub do- wiedzieć się w redakcyi „Dziennika“ dla E. B. 2859-5-4

**Stancya** dla uczn., troskliwa opieka, francuska i niemiecka kore- petycyja. W-Podwalna 33 m. 7. 2871-7-7

**Kantor Komisowy** oraz Biuro zleceń i posł. „Udobstwo“, Kijów, Plac Kresz. 3, obok Dumy. Telef. 1,306, podejm. się wszel. rodzajów komisji, pośred. przy sprzed., kup., pożycz., wyszuk. mieszkań, wynajm. oficya- listów. Podejm. się przewozu i opak. mebli i tow., eksped. i odbiera na stac. kol. wszelk. rodzaju rzeczy i tow., poleca posł. odpowiedzialnych. Podejm. się reklam i przedstawn. Biuro otw. z zezw. rządu. Kaucyon. do wysokości 7,500 rb. 2486-1-33

**Biblioteka 500 tom.** dzieł poważnych, do nabycia. Wiadomość: ul. Tymofie- jewska Nr 8, m. 1. 2777-3-3

**Jedną** paniąkę przyjmie na mieszka- nie i naukę, Marya Szczawiń- ska, W-Podwalna Nr 29, m. 21. 2712-5-4

**Nauczycielka** ukoń. pensję i kursa Baranieckiego w Kra- kowie poszuk. na parę godz. lekcyi języka polskiego w intelig. domu. M.- Błagowszczeńska 30, m. 17. 2020-3-3

**Stancya** dla uczniów, jez., muz., ko- rep. Nesterowska 20, m. 6, 3 piętro. 2921-3-3

**Pracownia sukien damskich** **M-me Kamilli** Michałowska 19, pod osobistym nadzorem właścielki i kierunkiem krojeźni byłej pracownicy firmy „Herse“ z Warszawy przyjmuje i wykonuje starannie i elegancko ob- stalunki. Lekcyi kroju udziela wła- ścielka. 2872-5-3

**Student-medyk** poszukuje lekcyi, zna masaż, gimna- stykę, wstrzykiwanie, kilkoletnia prak- tyka. Mała-Włodzimierska 51 m. 1. Wachnowski. 2889-3-3

**Prakt. nauczycielka** poszukuje le- kcyi w Kijo- wie. Przedm. gimnaz., języki: polski, niem., franc., łacina, początk. muzyka. Trechswiatłińska 18 m. 11. 2696-10-6

Od dnia 1-go kwietnia r. b. wychodzi w Warszawie **NAJWIĘKSZY TYGODNIK HUMORYSTYCZNY**

**„Krokodyl“**

Prenumerata wynosi

w Warszawie (z odnoszeniem): rocznie rb. 5 kop. 60, półrocznie rb. 2 k. 80, kwartalnie rb. 1 kop. 40.

Na prowincyi (z przysyłką): rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartal. rb. 1.50.

Adres Redakcyi: **Warszawa, Chmielna 10.** Telefon 74-84.Redaktor i Wydawca: **W. JUNOSZA-SZANIAWSKI.**

(Aramis).

**Mogę** przyjąć ucząc. się. Można z ko- rep. i muzyką. Żyłańska 76, m. 3, od g. 3-5. 2930-2-2

**Poszukuję** posady biurowej albo na- uczycielskiej (demi-place) w Kijowie. Znam mniej więcej języki: polski, rosyjski, francuski i niemiecki, słabo angielski. Przez 4 lata pracow- ła w cukrowni jako kasyerka, kore- spondentka i pomocnik buchaltera. Mam patent nauczycielki domowej. Byłam na średnim kursie u p. Puchalskiego, a następnie przez półtora roku na ostat- nim kursie w konserwatorium drez- deńskim. Janina Glińska, w cukro- wni Ujście, poczta Ujście przez Rudni- cę, gub. Podolska. 2787-6-5

**Jeune** femme française donne leçons de 15 à 20 rbs. p. mois excel. ref. Ecrite ou personnel. de 11 à 1 h. Pirogowska 12 w podwórzu Nr 1, po- koje umebowane. 2964-4-2

**Młoda Polka**

z patentami pensyi warszawskiej i gi- mnazjum rządowego poszukuje demi- place lub miejsca na wyjazd; znajo- mość muzyki średnia. Oferty Czarny- Ostrow, gub. podolskiej, Marya Popow- ska. 2966-10-1

**Potrzebna** bona niemka do star- szych dzieci, zgłaszać się Luteraińska Nr 6, m. 26, od 2 do 6 popołudniu. 2969-2-2

**Wypożyczalnia książek**

Kościełna Nr 12.

Poleca nowości w polskim, francuskim i niemieckim języku.

Wielki wybór książek dla młodzieży. 2971-5-2

**Poszukuję** pokoju ze stołem lub bez w pobliżu Fundulewskiej i Wło- dzimierskiej, mogę w zamian udzielić lekcyi języków: polskiego i francuskie- go w godzinach popołudniowych. Oferty proszę przysłać: Biała Cerkiew, Sa- kowicz. 2968-2-2

**Potrzebny** nauczyciel na wyjazd do gub. mińskiej dla przy- gotowania dwóch chłopców, jednego do pierwszej, a drugiego do drugiej klasy gimnazjum. Proszę zgłosić się zaraz do hotelu „Rosyja“ Nr 86. 2963-2-2

**Polecamy** łaskawym wzglę- dom Sz. Czytelników, zwraca- jących się do Administracyi „Dziennika Kijowskiego“ o wsparcie, ubogich.

**Stare skrzypce** z metryką „Ca- par da Sallo in Brescia 1590 r.“ są do sprzedania. Adres: Kreszczatik 36, bu- ro „Luks“. 2986-1-1

**Felczer** doświadczony przy chorych, potrzebujących doznów w po- dróżach, był z chorym w Kairze i w miejscowościach kuracyjnych za gra- nicą, może przyjąć obowiązek na wy- jazd lub w kraju.

Adres: poczta Wasilków, skład mo- nopolowy, dla J. P. W. 2960-2-2

**2-ch uczniów** przyjąć mogę; komu zależy na trokiliwej opiece zgłosić się proszę: Nesterows- ka 32, Chorzewska, również mam pokój do wynajęcia. 2924-3-3

**Skład drzewa opałowego****S. PIOTROWSKIEGO**

w Kijowie na przystani. Telefon 2234.

2619-50-21

**Do sprzedania**

starożytne **meble** w stylu „Empire“, składające się z garnituru mebli ma- honiowych z bronzami i biurka z brzozy (czeczolki) z bronzami Empire Adr: róg Prorenej i Włodzimierskiej Nr 39, d. Sirotkina m. 36. 2918-7-2

**STATKI PAROWE**

(pocztowo-osobowe)

Towarzystwa Żeglugi na Dnieprze i Jego dopływach „2-go Towarzystwa Żeglugi na Dnieprze i jego dopływach“ z rozpo- częciem żeglugi kursują na liniach: Odchodzą

1) Kijowsko-Ekaterynowskij. 2) Kijowa . . . 9 g. r. 5 g. pp. Ekaterynowskaja . . . 8 g. r. 5 g. pp. 2) Kijowsko-Homelskiej. 3) Kijowa . . . 9 g. r. 2 g. pp. Homla . . . 8 g. r. 1 1/2 pp. 3) Kijowsko-Czernihowskiej. 4) Kijowa . . . 12 1/2 g. d. 5 g. pp. Czernihowa . . . 12 g. d. 7 g. w. 4) Kijowsko-Pińskiej. 5) Kijowa . . . 9 g. 10 r. Pińska . . . 9 g. 9 r. 5) Kijowsko-Czarnobylskiej. 6) Kijowa . . . 9 g. 6 1/2 w. Czarnobyla . . . 9 g. 8 r. 6) Kijowsko-Mohylowskiej. 7) Kijowa w niedziele, wtorki, czwartki i piątki . . . 9 g. 2 pp. 8) Mohylewa w niedziele, wtorki, czwartki i piątki . . . 9 g. 6 r. W Łojewie pasażerowie zmuszeni są przesiadać się do drugiego parostatku. 7) Mohylowsko-Orszańskiej) codziennie 8) Homel-Wietkowskiej)

**„Drukarnia Polska“**

w Kijowie, w Prorzeza 9. Zel. 1672.

Przyjmuje wszelkie roboty

w zakres drukarstwa wcho-

dzące.

Ceny umiarkowane.